Nr. 13. Mikołów, dnia 30. marca 1929 r. Rok V.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie iu agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Zmartwychwstanie.

Noc boleści. Krzyż Golgoty
Tonie w smutnej chmur wyżynie,
Bożej wiosny promień złoty
Z odświeżonych niebios płynie.
Między uczniów Pan powrócił,
Co w grobowej legł posłanie.
Archanielski chór zanucił:
„Alleluja! Zmartwychwstanie!"
— Usłysz Boże modły ludu,
Niech się w sercach waszych stanie
Światło łaski Twojej cudu
Twej miłości Zmartwychwstanie!

Ziemia z piersią lodem skutą,
Jak kamienna martwa bryła
Odrodzona łez pokutą,
W pełni sił się rozbudziła,
Pękły lody — szumią wody
Kwiatom wiosny na spotkanie
Błysnął życia promień młody.
Alleluja! Zmartwychwstanie!

Ty co świat odradzasz stary
W promienistej wiosny zdroju,
Ziść królestwo prawdy — wiary,
Miłosierdzia i pokoju!
W bratni sojusz złącz narody,
Ukój gorzkie serc płakanie.
Niech jutrzenka świętej zgody,
W bratnich sercach zmartwychwstanie!
Niech się pleni — niech rozkwitnie
Wielkiej ciszy sojusz wieczny,
Niech uśmiechnie się błękitnie
Złoty pokój Twój słoneczny!
Daj wszechludom pojednanie,
By w radości biły dzwony,
By śpiewały ust miljony:
Alleluja! Zmartwychwstanie!

ADELA KONIECZNA.



Mniejszości słowiańskie w Polsce.

Ciekawe obliczenia statystyczne.

Jednym z najważniejszych powodów utrudniających współżycie narodu polskiego z mniejszościami jest zakorzenione wśród tych mniejszości przekonanie, że na znacznej części terytorjum Rzeczypospolitej stanowią bezwzględną większość i wielokrotnie górują liczebnie nad ludnością polską. Przekonaniu temu dają wyraz przywódcy mniejszości w mowach poselskich i w prasie.

Przed dwoma laty w miesięczniku „Natio" potrafiono „wyliczyć", że Polacy są właściwie w Polsce mniejszością. P. Lewicki, prezes t. zw. „UNDO" napisał, że z ogólnego obszaru narodowego ukraińskiego Polska zajęła 137.km. kw. z 7 miljonami ludności ukraińskiej. Samoistne państwo ukraińskie liczyłoby według jego obliczeń ni mniej ni więcej tylko 50 miljonów ludności. W temże piśmie pos. Jeremicz obliczał, że z ogólnej liczby Białorusinów, wynoszącej ponad 12 miljonów, w Polsce mieszka ponad 2 miljony.

Tym tendencyjnym obliczeniom zadają kłam gruntowne, sumienne badania statystyczne dr. A. Krysińskiego, opublikowane w „Sprawach Narodowościowych". Można im zaufać, gdyż opierają się na danych statystycznych nietylko polskich, lecz także rosyjskich i niemieckich oraz na statystyce wyznaniowej. P. Krysiński podaje nawet odnośnie do Białorusinów i Ukraińców cyfry wyższe niż urzędowy spis z września 1921 r. Te poprawki są konieczne ze względu na pewne błędy, popełnione wówczas przez niezbyt jeszcze udoskonalony aparat administracyjny, dalej ze względu na ruch ludności po roku 1921 (repatrjacja, emigracja itp.), a wreszcie ze względu na to, że sama ludność często źle określa swą narodowość lub nie podaje jej wcale, nazywając się tylko „tutejszą". Z tego powodu trudno też ustalić granicę językową między Białorusinami a Ukraińcami na Polesiu.

Opierając się na wynikach wyborów z r. 1928 dochodzi p. Krysiński do wniosku, że do obszaru ukraińskiego należy zaliczyć powiaty: brzeski, kobryński, drohiczyński, piński oraz prawosławną część powiatu bielskiego, a do obszaru białoruskiego powiaty: prużański, kosowski, łuniniecki i stoliński, przyczem taką granicę należy uważać za korzystną dla Białorusinów.

Ogólna liczba Białorusinów w Polsce wynosiła w 1921 r. 1,100.000, a wdniu 1 stycznia 1928 r. — 1,590.000.

Z tej cyfry tylko nieco więcej niż połowa mieszka na zwartym obszarze etnograficznym białoruskim, który zresztą obejmuje mniej niż czwartą część ziem do których roszczą sobie pretensje Białorusini. Na terytorjum nazywanem przez nich „Zachodnią Białorusią" Polacy są liczniejsi niż Białorusini, choć nie stanowią bezwzględnej większości.

Również Ukraińców jest w Polsce znacznie mniej, niż twierdzą działacze ukraińscy. Według obliczeń dr. Krysińskiego obszar zaludniony przeważnie, ale nie jednolicie przez Ukraińców wynosi 113 tys. kilometrów kwadratowych. Na tem terytorjum mieszkało w 1921 r. — 6,428.667 osób, w tem Ukraińców 3,942.092 czyli 61.3% ogółu ludności.

z 47 powiatów Małopolski Wschodniej 8 ma według spisu z 1921 r. bezwzględną większość polską, w 27 Polacy tworzą 25—50 % ogółu ludności, a tylko w 12 powiatach jest bezwzględna większość ukraińska.

Wschodni skrawek Chełmszczyzny i Podlasia również nie jest czysto ukraińskim. Ukraińcy tworzą tam tylko 49.4% ludności. Jedynie część Wołynia może być uznana za zwarte terytorjum ukraińskie.

Tak mówi bezstronna statystyka. Nie potrzeba wskazywać, jak bardzo osłabia ona ukraińskie i białuruskie pretensje do autonomji terytorjalnej. (SAP.)

Sesja Sejmu i Senatu

została zamknięta po uchwaleniu budżetu.

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie Sejmu Rzplitej, na którem głosowano nad poprawkami Senatu do budżetu.

W głosowaniu przyjęto tylko te poprawki, które poczyniła sejmowa komisja budżetowa. Odrzucono zatem szereg poprawek Senatu. Między innemi w budżecie ministerstwa spraw wojskowych odrzucono poprawkę Senatu zwiększającą pozycję „inne wydatki" o 65 tysięcy złotych. Przy budżecie ministerstwa spraw wewn. odrzucono 190 głosami przeciw 118 fundusz dyspozycyjny w wysokości 6 miljonów.

Po ostatecznem obliczeniu marsz. Daszyński stwierdził, że budżet na rok 1929-1930 przedstawia się następująco:

wydatki — 2,787.787.731 zł.

dochody — 2,954.967.414 zł

nadwyżka wynosi więc 167.179.683 zł.

Pierwotny projekt budżetu przewidywał w wydatkach 2.656 miljonów, a w dochodach 2.809 miljonów. Nadwyżka wynosiła więc 153 miljony. Z tego miano wydać około 130 miljonów dla urzędników.

Zaraz po ogłoszeniu wyników głosowania wszedł na trybunę min. Składkowski i odczytał orędzie p. Prezydenta, zamykające sesję. Marsz. Daszyński życzył posłom zasłużonych wywczasów po ciężkiej pracy.

Wkrótce potem przybył kap. Dąbrowski sekretarz premjera i wręczył dyrektorowi kancelarji Senatu dekret o zamknięciu sesji Senatu.

Religijność Focha

Marsz. Foch był człowiekiem głęboko religijnym. Pobożność utrudniała mu karjerę. Był przed wojną światową okres, kiedy wszechwładna masonerja francuska utrudniała awanse urzędników i oficerów, którzy do lóż nie należeli. Na szczęście dla Francji Clemenceau dostrzegł w Fochu wielki genjusz wojenny i powierzył mu kierownictwo Szkoły wojennej; odtąd Foch zaczął szybko zdobywać sobie sławę wielkiego znawcy sztuki militarnej.

Gen. Józef Haller przed sześciu laty w przedmowie do książki Edwarda Ligockiego pt. „Marszałek Foch" pisał:

„Gdy się zastanawiam, jakim jest ten człowiek z jednej bryły wykuty, Marszałek Ferdynand Foch — zawsze mi powraca wrażenie, że od tego prostego i skromnego żołnierza promieniuje jasność i ogromna i skupiona moc ducha — coś, co Francuzi nazywają „le genie du coeur" (genjusz serca). Człowiek tego pokroju, przejęty wiarą głęboką w Boga i w swój naród, człowiek o ogromnej wiedzy, ogólnej i wojskowej, człowiek obdarzony niewzruszoną wolą — wie, czego chce i wie, że chce dobrze dla kraju i dla swojej wielkiej idei."

We wspomnianem dziełku podaje p. Ligocki następujące słowa Focha:

„Zapytujecie dlaczegośmy zwyciężyli? Nie umiałbym tego ściśle określić... byliśmy narzędziami. Tu była ręka Boża".

Foch miał szczególną cześć dla św. Joanny d'Arc i św. Teresy z Lisieux. Jadąc do Warszawy zatrzymał się Foch na Jasnej Górze, modlił się na klęczkach przed obrazem Matki Bożej i z wdzięcznością przyjął od przeora starożytny poświęcany ryngraf. (SAP.)

„Wesołe Miasteczko"

Na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Powszechna Wystawa Krajowa ściągnie do Poznania ludzi wszelkiego autoramentu i pokroju: uczonych i prostaczków, bogatych i biednych, starych i młodych, rodaków i obcych i wobec wszystkich jednako spełnić musi przyjęte na siebie obowiązki.

W ogólnym programie Wystawy, traktującej o wszelkich przejawach życia polskiego, nie można było pominąć dziedziny, która wszystkich jednako łączy i z której dobrodziejstw każdy w wolnej chwili korzystać pragnie. Dziedziną tą — to uciecha, wesołość i śmiech.

Otóż Powszechna Wystawa Krajowa przy poważnym swym i podniosłym charakterze posiadać będzie również wydzielony obręb, w którym autonomicznie królować będzie muza radości i rozkosznych wzruszeń.

„Wesołe Miasteczko" — to nazwa parku rozrywkowego, położonego na terenach zachodnich P. W. K., gdzie na powierzchni 30 tys. m. kw. stanie kilkadziesiąt objektów atrakcyjnych wszelkiej natury i rozmiarów, z których za przystępną opłatą korzystać będą szerokie rzesze publiczności. „Wesołe miasteczko" udostępnione będzie wszystkim zwiedzającym Wystawę, a za osobną opłatą jednego złotego każdemu, kto poza Wystawą zechce korzystać z pobytu na „Wesołem miasteczku". Drugi warunek uwzględnia oczywista mieszkańców miasta Poznania, którzy w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej zechcą częściej korzystać z atrakcyj „Wesołego miasteczka".

Kontrakty z przedsiębiorcami objektów atrakcyjnych zostały zawarte i obecnie odbywa się już zwózka ich na teren „Wesołego miasteczka". O rozmiarach i ilości tych objektów świadczyć może fakt, że na przewóz ich potrzeba ponad 100 wagonów kolejowych. Zmontowanie samej tylko „Kolejki górskiej" kosztować będzie około 100 tysięcy złotych. Powierzchnia zajęta przez kilka objektów atrakcyjnych zamykać się będzie w ramach od 2700 m. kw. do 1800 m. kw. powierzchni. Objekty atrakcyjne przez swoją różnorodność i wyszukanie pomysłowe urządzenia dadzą uczestnikom rozrywek nieprzebraną miarę emocyj, wprowadzając ich w zupełnie nieprzewidziane, śmieszne sytuacje.

I tak: W wagonikach kolejki górskiej przeżywać będzie można emocję zawrotnej jazdy na trudnych do pokonania krzywiznach, pochyłościach i wzniesieniach drogowych. Tak zwana „kaskada wodna" pozwoli z wysokiego wzniesienia błyskawicznie stoczyć się w łodzi na otwarte wody stawu. Na „torze samochodowym" udostępniona będzie każdemu przejażdżka oryginalnem dwuosobowem autem, którym bez najmniejszej znajomości szoferki można będzie samodzielnie sterować. Dla dzieci zainstalowany jest „autodrom" z samochodzikami małych rozmiarów, pędzonych baterją elektryczną i zaopatrzonych w zderzaki. Różnorodnych aerodromów i imprez emocjonalnej jazdy będzie kilka. Bardzo pociesznym objektem atrakcyjnym jest t. zw. „dziki osioł" — wózek, ozdobiony na przodzie oślim łbem. Wózek, w którym znajdzie pomieszczenie 6 osób, przybierając zgoła niespodziewane pozycje, której nikt równowagi nie utrzyma nawet w pozycji leżącej, „tor saneczkowy", łudząco imitujący prawdziwy tor górski, karuzele najrozmaitszych gatunków, „latające fotele" itp. atrakcje z niemniejszem powodzeniem spełniać będą misję rozweselenia publiczności. Nawet dla amatorów sprawiać będzie wrażenie rozbrykanego osła. „Koło śmiechu", wirująca płyta, na konnej jazdy urządzony będzie hippodrom z prawdziwymi wierzchowcami. Poza temi objektami większej miary wzniesione zostaną bazary szczęścia automaty, strzelnice itd. itd., w których każdy za kilka groszy nie omieszka poddać się próbie szczęścia

Nie sposób jest w krótkiej formie szczegółowo opisać i wyliczyć wszystkich atrakcyj, jakie znajdą miejsce na „wesołem miasteczku".

W obrębie „wesołego miasteczka" wzniesiony został również dużych rozmiarów dancing z restauracją — swego rodzaju osobliwość architektonicznej konstrukcji — którego kopuła, cała oszklona, niema podobnej sobie w całej Europie. Dancing, urządzony według nowoczesnych pomysłów nie ustępuje dancingom wielkich stolic świata. Tak samo wytwornie urządzone będą restauracje browaru Okocim i paszteciarnia „pod Twardowskim". Legendarna postać Twardowskiego, siedzącego na księżycu, będzie niejako symbolem charakteru „wesołego miasteczka".

Wszystko jak w bajce.

Wiadomości polityczne.

(—) O nadzwyczajną Sesję Sejmu.

Jak donoszą lewicowe stronnictwa parlamentarne mają zgłosić podczas Świąt Wielkanocnych wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu dla przeprowadzenia reformy konstytucji. Wniosek ten podpisać mają niektórzy posłowie mniejszości narodowych, ze względu na wymaganą ilość podpisów 1/3 członków Izby.

(—) Przed zmianami w rządzie.

W związku z pogłoskami o wyjeździe p. premjera zagranicę, ponownie w kołach politycznych obiega wieść o mających nastąpić zmianach w gabinecie ministrów. Wiadomość ta jest tak uporczywa, iż mimo zaprzeczeń ze strony miarodajnej — należy ją traktować na serjo. Uważają, że najbliższe posiedzenie Rady Ministrów było jednem z ostatnich posiedzeń Rządu w tym składzie ministrów.

(—) Choroba p. Premjera

P. premjer Bartel lekko zachorował i nie opuszcza swego mieszkania i z nikim nie konferuje. W dniu 27 bm. na zezwolenie lekarza p. premjer będzie już mógł opuścić łóżko i przypuszczalnie, jak krążą pogłoski wyjedzie w najbliższych dniach do Francji. Pogłoski są o tyle prawdziwe, że p. premjerowi wystawiono już paszport zagraniczny i wizy państw, przez które wypadnie mu jechać.

(—) Niemcy fałszują polski towar.

Przeprowadzone przez ministerstwo przemysłu i handlu dochodzenie w sprawie wykrytego ostatnio fałszerstwa masła eksportowanego do Anglji stwierdziło, że fałszerstwo dokonane zostało nie przez firmy polskie, lecz przez firmę niemiecką Wolman et Co., w Berlinie, która trudni się wywozem artykułów nabiałowych z Polski. Całkowita odpowiedzialność za fałszerstwo spada zatem na eksporterów niemieckich. Poszkodowana firma angielska zgłosiła przeciwko przedstawicielstwu tej spółki w Warszawie pretensję cywilną w wysokości 10.000 funtów szt.

(—) Przed procesem b. min. Czechowicza

Były Minister Skarbu p. Czechowicz osobiście będzie się bronił przed Trybunałem Stanu. Jest on, jak wiadomo z zawodu prawnikiem. W końcu przyszłego tygodnia doręczony zostanie p. Czechowicz-

wi akt oskarżenia i wyznaczony zostanie sędzia-referent. W procesie zeznawać będą członkowie obecnego rządu, dyrektorowie departamentu ministerstwa skarbu, prezydjum Banku Gospodarstwa Krajowego, jak również zaproszony zostanie do złożenia zeznań w charakterze świadka p. minister Piłsudski, jako były premjer.

(—) Zjazd Hallerczyków.

Związek Hallerczyków przygotowuje wielki Zjazd organizacyj hallerowskich, należących do Związku. Na zjazd ten Zw. zaprasza również Hallerczyków z Ameryki oraz kawalerów mieczów hallerowskich w Polsce i w Stanach Zjednoczonych, jak i wogóle współtwórców i uczestników Armji gen. Hallera. Zjazd odbędzie się w Poznaniu podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w dn. 26, 27 i 28 lipca. Organizacją Zjazdu zajmuje się Chorągiew Wielkopolska Związku Hallerczyków w Poznaniu.

(—) Straty kolei.

Tegoroczne mrozy i śnieżyce poczyniły kolosalne spustoszenia w taborze kolejowym. Według nadsyłanych przez poszczególne dyrekcje zestawień, zepsuciu uległo 21.84% ogólnej liczby parowozów, 17.46% wagonów osobowych i 6.16% wagonów towarowych. Uszkodzenia są tak znaczne, że tabor ten musiano odsyłać do warsztatów. W związku z uregulowaniem ruchu i brakiem wagonów ministerstwo poleciło warsztatom przyśpieszyć naprawę wagonów i parowozów. Praca w warsztatach odbywa się na dwie zmiany.

(—) Zmiana wyznania.

Departament wyznań religijnych w ministerstwie oświaty kończy obecnie prace nad projektem ustawy o zmianie wyznania. Według nowych przepisów dotyczących wyznań chrześcijańskich, mojżeszowego i mahometańskiego, przechodzący na inną wiarę będą musieli dopełnić wszystkich ciężkich obowiązków wobec gminy tego wyznania, do którego należeli.

(—) Paszporty zagraniczne.

W ministerstwie skarbu istnieje tendencja obniżenia opłaty za paszporty zagraniczne z 250 na 125 złotych. W tej sprawie następuje porozumienie z ministerstwem spraw wewnętrznych i nie jest wykluczonem, że w dniach najbliższych odpowiednie zarządzenie, podpisane przez obu ministrów, zostanie ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

Z Województwa Śląskiego.

+ Za duszę marszałka Focha.

Staraniem Okręgu Śl. Zw. Oficerów Rezerwy odbyło się w ubiegłym tygodniu w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Marszałka Polski, Francji i Anglji Ferdynanda Focha, celebrowane przez J. E. ks. Biskupa dr. Lisieckiego, który wygłosił bardzo wzniosłe i serdeczne przemówienie okolicznościowe w języku polskim i francuskim.

+ Nowy gmach wojewódzki.

Nowy gmach Sejmu i Województwa w Katowicach zostanie ostatecznie wykończony w końcu kwietnia br. poczem zostanie oddany do użytku władz. Obecnie na drugiem piętrze mieści się wydział administracyjny, generalna prokuratura, muzeum śląskie i biura propagandy P. W. K. w Poznaniu. W gmachu między in. znajduje się mieszkanie prywatne dla Wojewody i Marszałka Sejmu z wspólną salą recepcyjną. Wspaniale przedstawia się sala sejmowa i o szklanym dachu z galerjami dla prasy i publiczności. W sali tej ustawione będą biusty: Karola Miarki, Stalmacha, Ligonia i inne, wykonane przez artystę rzeźbiarza Rożka z Poznania. Ogólne koszta budowy, wraz z urządzeniem, wyniosą przeszło 12 miljonów złotych.

+ Nowe linje kolejowe.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo kolei zatwierdziło plan budowy linji kolejowej Cieszyn — Zebrzydowice — Moszczenica oraz linji Ustroń — Wisła — Głębiec. Wobec powyższego Śl. Urząd Wojewódzki przystępuje w najbliższym czasie do budowy tych linij. Potrzebne na ten cel kredyty zostały już uchwalone, a zatem przypuszczać należy, że wkrótce uruchomione zostanie bezpośrednie połączenie Katowic z Wisłą.

+ Zatwierdzenie podwyżki.

Zgodnie z wnioskiem komisarza demobilizacyjnego, minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał 25 bm. rozporządzenie o nadaniu mocy obowiązującej od dnia 1-go marca 1929 r. orzeczeniu Komisji Pojednawczo Arbitrażowej z dnia 18 bm. w sprawie 5 proc. podwyżki płac dla robotników, zatrudnionych w górnictwie na górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

+ Odznaczenia.

25 bm. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski udekorował orderem Polonia Restituta inż. A. Podowskiego, gener. dyr. Państw. Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, inż. Statlera oraz inż. Brzezowskiego, członków Zarządu tej fabryki.

+ Zgon prezesa „Volksbundu".

23 bm. zmarł w posiadłości Nakło w pow. tarnogórskim hr. Edwin Henckel von Donnersmarck. Śmierć nastąpiła na skutek zapalenia płuc. Hr. Edwin Henckel von Donnersmarck był w latach ostatnich prezesem niemieckiego „Volksbundu". W chwili zgonu liczył 65 lat. Tutejsza prasa mniejszościowa poświęca zmarłemu przewódcy Niemców śląskich obszerne i bardzo ciepłe wspomnienia pośmiertne.

+ Sprawa Ulitza.

Dowiadujemy się, że dochodzenia wstępne, prowadzone przez Prokuratora przeciw b. posłowi Ulitzowi zostały ukończone. Cały materjał przekazany został sędziemu śledczemu dr. Traczowi, który otworzył śledztwo, rozpoczynając przesłuchanie świadków. Przesłuchany został główny świadek oskarżenia kapitan Żychoń. Podobno akt oskarżenia o ułatwianie dezercji poborowym ma być rozszerzony jeszcze na inne przestępstwa polityczne.

Śp. Dr. Rostek

W czwartek 28 bm. zmarł w Katowicach śp. dr. Józef Rostek, naczelnik Wydziału Służby Zdrowia Śl. Urzędu Wojew. Zmarły był jednym z najbardziej zasłużonych pracowników na niwie społeczno-narodowej na Śląsku, którzy wypowiedzieli swego czasu energiczną walkę centrum niemieckiemu. Śp. dr. Józef Rostek urodził się dnia 12 lipca roku 1859 w Wojkowicach pod Raciborzem; gimnazjum ukończył w Raciborzu, a studja uniwersyteckie odbył we Wrocławiu i Lipsku, gdzie w roku 1885 otrzymał doktorat. Po ukończeniu studjów lekarskich pracował jako lekarz asystent w Król. Hucie, w szpitalu gwareckim, a następnie w Dreźnie, skąd wrócił do Raciborza i założył w roku 1889 „Nowiny Raciborskie". W roku 1892 był asystentem u profesora dr. Rydygiera w Krakowie, a następnie znowu powrócił do Raciborza i pracował w miejscowem Towarzystwie Polskiem; brał czynny udział w agitacji wyborczej i założył towarzystwo turystyczne „Beskid". Po odbytej podróży zagranicę w r. 1891 założył „Pomoc Naukową" dla uczącej się młodzieży polskiej na Śląsku, był również założycielem towarzystw „Strzecha" i „Echo" w Raciborzu. Zmarły należał również do założycieli Towarzystwa lekarzy polskich na Śląsku, był jednym z założycieli „Gazety Ludowej" w Katowicach. W roku 1914 przeniósł się do Wrocławia, a stamtąd do Strzelna na Kujawach. W roku 1919 został powołany do Ministerstwa Zdrowia Publicznego w Warszawie, w rok późnie, pełnił obowiązki komisarza dla spraw granicznych z czechosłowacją, a następnie przeszedł w charakterze naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego do Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. Od roku 1922 piastował urząd naczelnika Wydziału Służby Zdrowia Śl. Urzędu Wojewódzkiego. Niech mu ziemia śląska, którą tak ukochał lekką będzie a lud.

Z Mikołowa i okolicy.

— Z Rady Miejskiej w Mikołowie.

W poniedziałek, dnia 25 marca rb. odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej, na którem załatwiono 15 spraw. Nasamprzód przyjęto do wiadomości protokół rewizyjny kasy miejskiej za miesiąc luty rb. oraz sprawozdanie administracyjne za rok rachunkowy 1927-28. Następnie udzielono Głównej Kasie Miejskiej i Zarządowi pokwitowanie za rok rachunkowy 1927-28, na zastępcę naczelnika obwodu IV. wybrano p. Fritza, miejskiego lekarza weter. i załatwiono sprawę dot. zwrotu hipoteki p. H. Gutmanowi. Za udzielone Miejscowej Kasie Chorych w Mikołowie zezwolenie na połączenie dołu fekalnego z kanałem przy ulicy Żorskiej ustalono pewną kwotę uznaniową. Rachunek budowniczego p. Heiduka za budowę dwóch domów miejskich na Wymyślance i jednego domu przy ul. Krakowskiej, Rada Miejska uznała. Od zakupna gruntu, zaofiarowanego miastu przez Bractwo Strzeleckie odstąpiono z powodu braku funduszów. Uchwały Korporacyj Miejskich z dnia 25 i 30 stycznia oraz 4 lutego 1929 r. w sprawie przenoszenia kredytów w budżecie na rok 1928-29 zniesiono a pewne przekroczone działy budżetu zasilono. Dalej ustalono komorne od miejskich mieszkań, zajętych przez funkcjonarjuszów i wyrażono zgodę na utworzenie wspólnego Komunalnego Urzędu Pośrednictwa pracy w Mikołowie dla obwodu gmin Mikołowa, Piotrowic, Panewnika, Podlesia, Zarzecza, Kamionki, Śmiłowic, Mokrego, Paniów, Borowej-Wsi, Starej Kuźni, Wyrów i Gostyni. W sprawie zwrócenia funkcjonarjuszom miejskim komunalnego podatku dochodowego uchwalono odczekać ustawowego uregulowania tej sprawy. W końcu odbyło się tajne posiedzenie z jednym punktem obrad.

— Przedstawienie amatorskie.

W przyszłym tygodniu w dniu 7-go kwietnia br. o godz. 7 wieczorem urządza w Mikołowie Katolickie Towarzystwo Polek przedstawienie amatorskie, na które wszystkich zaprasza.

— Przedstawienie S. M. P. w Mikołowie.

W drugie święto wielkanocne dnia 1-go kwietnia 1929 r. urządza Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Mikołowie w sali p. Ratki (Hotel Polski) Rynek, wieczornicę, której program jest następujący: 1. Przemówienie ks. patrona Olmy, 2. Odegranie sztuki „Ojcowizna" dramat ludowy w 3 aktach, 3. Przemówienie członka patronatu S. M. P., 4. Deklamacja wygłoszona przez druha S. M. P., 5. Odegranie komedji „Ogolili go bez mydła" w 1 akcie. Podczas przerw przygrywać będzie własna orkiestra. Ceny miejsc są następujące: Rezerwowe 3 złote, 1 miejsce 2 zł, II miejsce 1 zł, miejsce stojące 50 gr. Przedstawienie dla dzieci odbędzie się w tym samym dniu o godz. 3 po poł. Wstęp 20 gr. Zarząd uprasza o liczne przybycie na wieczornicę.

— Zapomoga dla bezrobotn. w Mikołowie.

Magistrat m. Mikołowa przyznał bezrobotnym zapomogę na święta wielkanocne w wysokości od 7—12 zł, zależnie od ilości członków rodziny, zaś miejskim biednym, pobierającym wsparcie u kasy ubogich każdemu po 9 zł.

— Rzeczy zgubione.

W marcu br zgubił p. Józef Jurga z Mikołowa podczas przesyłki pocztowej swoje dokumenty osobiste, między którymi znajdowała się książeczka inwalidzka wystawiona przez P. K. U. Katowice pod L. ew. 168-894 w roku 1927. Znalezione dokumenty uprasza się oddać poszkodowanemu względnie w Magistracie, Miejski Urząd Policyjny Nr. 12.

WSZYSTKIM NASZYM WSPÓŁPRACOWNIKOM I CZYTELNIKOM ZASYŁAMY W DNIU ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO ŻYCZENIA — „WESOŁEGO ALLELUJA"!

WYDAWNICTWO I REDAKCJA „GAZETY MIKOŁOWSKIEJ".

— Rzeczy znalezione.

Dnia 18 lutego 1929 r. znalazł p. Karol Górnioczek, zamieszkały w Mikołowie jedną wiązankę kluczy, które są do odebrania w Magistracie Miejski Urząd Policyjny Nr. 12.

— Targ w Mikołowie.

Następny targ na konie i bydło odbędzie się w mieście Mikołowie w środę dnia 3 kwietnia 1929 r. jarmark znów w czwartek dnia 4 kwietnia br.

— Dodatek dla inwalidów.

Na skutek interwencji Związku Inwalidów górniczo-hutniczych wojew. śląskiego u dyrektora Wyższego urzędu Górniczego inż. Balawskiego, zarząd Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach powziął w ostatnich dniach następującą uchwałę: jednorazowy nadzwyczajny dodatek, uchwalony w dniu 15 listopada ub. roku z okazji 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej przyznać dodatkowo inwalidom, ewentualnie też wdowom po nich, którym rym Zakład Ubezpieczeń Społecznych zapomóg nie udzielił.

— Dowody osobiste nie mogą być dawane w zastaw!

Władze administracyjne zajmują się obecnie kwestją uregulowania w drodze przepisów prawnych sprawy przyjmowania dowodów osobistych i innych dokumentów jako przedmiotu zastawu. Dotąd bowiem liczni przedsiębiorcy praktykowali przyjmowanie takich dokumentów jako zastawu przy wypożyczaniu różnych przedmiotów. Władze administracyjne projektują wydanie rozporządzenia, które zakazywałoby przyjmowanie w zastaw dokumentów osobistych.

Barwy papieskie.

Pierwotna chorągiew państwa kościelnego i dawnej armji papieskiej była nie biało-żółta, ale czerwono-żółta, ozdobiona przytem obrazami św. Piotra i św. Pawła. Kiedy jednak większą część wojsk papieskich wcielono po obsadzeniu Rzymu przez Napoleona I. do armji francuskiej, gdzie zachowały one dawne barwy papieskie, ówczesny papież Pius VII, widział się zmuszonym nadać pozostającej mu sile zbrojnej nowe barwy; dlatego też dekretem z 13 marca 1808 r. postanowił, że chorągiew armji papieskiej będzie odtąd nie czerwono-żółta, ale biało-żółta.

Barwy te stały się wkrótce bardzo popularne. Z ucieczką Piusa IX do Gaetta w listopadzie 1848 i z obwołaniem republiki rzymskiej papieskie barwy zniknęły na jakiś czas z Rzymu. Jednakże już w roku 1850 wraz z papieżem, osłanianym przez wojska francuskie, chorągwie biało-żółte wróciły do Wiecznego Miasta. Z chwilą wcielenia państwa kościelnego do państwa zjednoczonej Italji biało-żółta chorągiew przestała być symbolem świeckiej potęgi papiestwa.

Dzień 11 lutego br. przywrócił barwom papieskim dawne znaczenie.

Polityka zagraniczna.

(+) Król bułgarski w Polsce.

Dzienniki donoszą z Sofji, że król Borys złoży oficjalne wizyty w stolicach tych państw, których nie odwiedził podczas swej ostatniej podróży po Europie w roku 1927. Król przybędzie do Berlina, następnie uda się do Warszawy, potem Pragi, Brukseli i Hagi. W drodze powrotnej zatrzyma się w Rzymie.

(+) Nowy poseł amerykański.

Na placówkę posła Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Warszawie, opróżnioną przez p. Stetsona, upatrzony jest pułkownik Barten Barber, b. szef amerykańskiej misji doradców technicznych w Polsce i b. doradca Ministerjum Komunikacji w Warszawie.

(+) Choroba dyktatora Sowietów.

W kołach politycznych rosyjskich mówią, że Stalin przebywa obecnie pod opieką dwóch wybitnych lekarzy w sanatorjum Gorki, gdzie ostatnie chwile spędził

Lenin. Stalin nie chciał wyjechać na Kaukaz, aby nie usuwać się od kierownictwa polityką. O chorobie Stalina słuchy już od miesiąca dochodziły i według nich Stalin ma być poważnie chory.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 31. III.

9.00 — Transmisja nabożeństwa z Katedry. 11.56 — Sygnał czasu. 15.25 — Komunikat meteor. 15.50 — Odczyt rolniczy. 15.50 — Odczyt: Handel międzynarodowy a owady szkodliwe. 16.10 — Pogadanka: Ogrodnik śląski. 16.30 — Audycja dla dzieci. 17.00 — Audycja popularna. 17.30 — Zagłoba na weselu. 18.40 — Muzyka lekka. 19.00 — Słuchowisko: Winszowanie panienkom. 20.00 — Koncert Wiekanocny. 22.00 — Komunikat sportowy.

Poniedziałek 1. IV.

10.15 — Nabożeństwo z klasztoru w Panewnikach. 11.56 — Sygnał czasu. 12.10 — Koncert popularny. 14.00 — Odczyt. 14.20 — Odczyt: O znaczeniu witaminów w paszy. 14.40 — Odczyt. 15.00 — Komunikat meteor. 15.15 — Koncert popularny. 17.30 — Program dla dzieci. 18.30 — Karlik z Kocyndra mówi o wszystkiem. 19.00 — Rozmaitości. 19.30 — Wesoły feljeton. 20.00 — Audycja zbiorowa. 22.30 — Transmisja z Włoch.

Wtorek 2. IV.

11.56 — Sygnał czasu. 12.10 — Koncert z płyt gramof. 13.00 — Komunikat roln. 15.45 — Komunikaty. 16.00 — Koncert z płyt gramof. 16.15 — Transmisja dla dzieci. 16.45 — Koncert z płyt gramof. 17.00 — O obrzędach wielkanocnych ludu krakowskiego. 17.25 — Odczyt: Wilno. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.35 — Recytacja poetycka. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Komunikat harcerski.

Środa 3. IV.

11.56 — Sygnał czasu. 15.45 — Komunikaty. 16.00 — Koncert z płyt gram. 17.00 — Pogadanka: Nowości radjowe. 17.25 — Wykłady języka polskiego. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Pogadanka: Gospodyni śląska. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — — Wielkanocne zwyczaje i wierzenia na Śląsku. 20.30 — Koncert. 21.35 — Literacki występ autorski. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Czwartek 4. IV.

11.56 Sygnał czasu z Obserw. 12.10 — Koncert płyt gramof. 13.00 — Komunikat meteor. 15.45 — Komunikaty. 16.00 — Koncert z płyt gramof. 16.15 — Audycja dla dzieci. 16.45 — Koncert z płyt gram. 17.00 — Z dziejów miasta Rybnika. 17.25 — Skrzynka pocztowa. 17.55 — Koncert kameralny. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Zasady nowego postępowania karnego. 19.35 — Lekcja praktyczna używania telegraficznych znaków. 16.56 — Sygnał czasu. 20.15 — Muzyka lekka. 21.15 — Słuchowisko. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Muzyka lekka.

Piątek 5. IV.

11.56 — Sygnał czasu. 15.45 — Komunikaty. 16.00 — Koncert płyt gramof. 17.00 — Wykład historji Polski. 17.25 — Odczyt. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Najnowsze wydawnictwa. 19.35 — Niespodzianki. 20.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Komunikaty. 20.15 — Koncert symf.

Sobota 6. IV.

Sygnał czasu. 12.10 — Koncert z płyt. 13.00 — Komunikaty. 15.45 — Komunikat. 16.00 — Nauka czytania nut. 16.25 — Skrzynka pocztowa. 17.00 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 — Audycja dla dzieci. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Odczyt. 19.45 — Komunikaty komisji turystycznej. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Odczyt. 20.30 — Wróg kobiet, operetka. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Muzyka lekka.

Rozmaitości.

(:) Rośliny a woda.

Nie wszystkim wiadomo, że duże drzewo, dla utrzymania się przy życiu, dokonywa takiej pracy, jakiej dokonałby człowiek, któryby w ciągu dziesięciu godzin dnia upalnego podźwignął sto wiader wody na piętra wysokich domów.

Chemiczne zaś przemiany, odbywające się w drzewie, wywołują gorąco, dorównywujące gorącu silnika samochodowego. To też znaczna część wody, wypompowywana przez rośliny z ziemi, służy do ochłodzenia tych roślin.

Wiele wreszcie roślin, rosnących w okolicach odznaczających się powietrzem upalnem i suchem, posiada nader pomysłowe urządzenia ochronne, nie dopuszczając do szybkiego parowania z nich wody.

Dorosły buk posiada około 700.000 liści, dla których wyżywienia musi w ciągu sezonu, od wiosny do jesieni, wypompować z ziemi 120 ton wody, a akr łąki wysysa z ziemi około 6 ton wody dziennie.

(:) Hotel dla nieśmiałych.

W Teksas (Stany Zjednoczone) znajduje się hotel dla ludzi nieśmiałych, którzy nie lubią rozmawiać z porŻtjerem, ani też zwracać się do służącego z prośbą o ciepłą wodę. Służba hotelowa jest niewidoczna. Przejezdny uiszcza rachunek wkładając dolary do specjalnie na ten cel przeznaczonej skrzynki. Właściciel hotelu oświadczył, że nie miał nigdy do czynienia z niesumiennym podróżnym. Nieśmiali są nadzwyczaj skrupulatni.

(:) Walka z kotem na ulicach miasteczka.

W angielskiej miejscowości Dumbarton wściekł się nagle na ulicy wielki kot. Rzuciwszy się na przechodzącego psa, stoczył z nim walkę i zmusił do ucieczki, poraniwszy mu łapę. Ofiarą kota padł następnie właściciel psa. Wściekły kot odgryzł mu palec. Kot poranił jeszcze listonosza i roznosiciela depesz, aż wreszcie po dwóch godzinach udało się nadbiegłym policjantom i robotnikom zatłuc kota żelazną sztabą.

: Obawa powodzi mija.

Groźba powodzi w dolnym biegu Wisły minęła zupełnie. Gdzieniegdzie wskutek zatorów Wisła wylała, nie powodując w ludziach żadnych strat, jedynie nieznaczne szkody w zasiewach. Według ostatnich wiadomości woda wszędzie opada. Na przestrzeni całej prawie Małopolski niebezpieczeństwo powodzi szczęśliwie minęło. Do niedawna istniało niebezpieczeństwo katastrofy z powodu wielkich mas śniegu nagromadzonych w górach, jednak wskutek nocnych przymrozków tajanie śniegów odbywa się pomału, tak, że wody spływają szybciej.

(:) Ford buduje swe radjo.

Według doniesień z Nowego Jorku Ford Motor Company z Detroit wniosła podanie o pozwolenie urządzenia dla celów fabryki 6 krótkofalowych stacyj nadawczych. Stacje te miałyby ułatwić połączenie między fabrykami Forda w Brazylji, między jego parowcami na oceanie i między jego główną kwaterą w Michigan. Federal Radio Comission nie powzięła jeszcze decyzji w tej sprawie.

(:) Co wybierze?

Emil Vandervelde, leader socjalistów belgijskich, wygłosił w osadzie fabrycznej Jandrain, odczyt o szkodliwości alkoholizmu. Usiłował przekonać słuchaczy i dowieść im, że pociąg do alkoholu jest sztucznie wywołany, że jest to potrzeba, którą człowiek sam stworzył.

— Postawcie, mówi Vandervelde, osła między wiadrem wody a wiadrem alkoholu. Dokąd się skieruje?

— Skieruje się napewno do wiadra z wodą! — pada odpowiedź z audytorjum.

— A dlaczego?

— No, bo jest osłem!

(:) Białe kanarki.

Na wystawie ptaków, urządzonej niedawno przez londyński klub ptasi największą osobliwość stanowiło 6 kanarków, których upierzenie było zupełnie białe. Na tej samej wystawie przyznano pierwszą nagrodę indyjskiemu ptakowi Schama, którego przenikliwe melodyjne dźwięki przewyższają podobno nawet śpiew kanarka.

(:) W Zamościu abstynenci górą.

Za przykładem „suchego" Pruszkowa postanowiła rada miejska w Zamościu urządzić plebiscyt w sprawie zakazu sprzedaży alkoholu w Zamościu. Przeciwko temu wnioskowi głosował tylko 1 radny, a 2 się wstrzymało.

(:) Carskie klejnoty na światowym rynku.

Jak z Moskwy donoszą, komisarjat ludowy finansów powziął decyzję sprzedaży na giełdzie londyńskiej nowej partji brylantów z funduszu klejnotów carskich. Ogólna wartość brylantów carskich oceniana jest na 12 miljonów dolarów.

: Ulica Focha w Warszawie.

Magistrat warszawski wysunąć zamierza myśl uczczenia pamięci śp. marszałka Focha w ten sposób, że jedną z ulic warszawskich, względnie jakiś plac, nazwać jego imieniem. Możliwem jest, że nazwa ta nadana będzie ulicy Nowosenatorskiej albo jednemu z placów na Żoliborzu.

Wesoły kącik.

Przymusowa podróż.

— Jeszcze tu jesteś? Słyszałem, że miałeś wyjechać na cztery tygodnie.

— Tak, miałem wyjechać, lecz w ostatniej chwili sprawa wzięła pomyślniejszy obrót: właśnie dziś zamienili mi na grzywnę...

——o——

Ten wie najlepiej.

— Czy tu niema jakiego dozorcy, któryby mi wskazał willę „Pod różami"?

— Dozorcy? Gdzie tam! Ale gdyby pan natrafił na jakiegoś tutejszego złodzieja, to ten zna wszystkie wille w okolicy.

——o——

Opinja literata.

Pewien literat otrzymuje urzędową deklarację do wypełnienia, dla wymiaru podatku dochodowego. Między wieloma innemi, znajduje tam pytanie: „Kto poza panem, żyje z pańskich zarobków"? Literat wpisuje w tę rubrykę: — Urząd podatkowy i magistrat.

——o——

Godny.

— Potrzebuję stróża nocnego zniepokalaną przeszłością.

— To już chyba pan będzie ze mnie zadowolony. Jak ostatni raz siedziałem w więzieniu, to mi za dobre sprawowanie darowano sześć lat kary.

——o——

Śpiewaczka i krytyk.

— Jak pan śmiał napisać mi taką krytykę! Pan, który jednego tonu nie potrafi zaśpiewać!

— Moja pani! Nie potrafię także być mięsem na zrazy, a sądzę, że na zrazach lepiej się znam, niż wół...

Łeb i łeb.

Pijany trzymając się latarni, mówi na widok pędzącego samochodu:

— Te bestje, samochody mają ci łeb. Jak im wleją pięć litrów, to pędzi sto kilometrów na godzinę, a człowiek po jednym litrze to się ruszyć nie może.

——o——

Sytuacja bez wyjścia.

— Słuchaj malcze! ty chyba nigdy się nie czeszesz?

— Nie mam grzebienia, proszę pana.

— Więc weź grzebień ojca.

— Ojciec też nie ma grzebienia.

— No, a czemże ojciec się czesze?

— On jest łysy...

——o——

Wybrnięcie z kłopotu.

— Tak, drogi panie, jedynie szybka operacja uratuje panu życie. Ale przeprowadzenie jej kosztuje tysiąc złotych.

— Niestety, takiej sumy nie posiadam.

— Hm... no to spróbujemy zapisać lekarstwo!

——o——

Skromny początek.

— Kiedy otwierałem moje przedsiębiorstwo, nie posiadałem nic więcej, oprócz własnego rozumu.

— To istotnie bardzo skromny początek.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

ODPIS.

REGULAMIN

miejscowej dokształc. szkoły przemysłowej w Mikołowie.

(Dokończenie.)

Zachowanie się w szkole i poza szkołą.

§ 18.

Uczniowie i uczennice winni się w ogólności, przedewszystkiem zaś w szkole zachowywać skromnie i grzecznie. Przedewszystkiem winni są posłuszeństwa wszystkim, nauczycielom zatrudnionym w tej szkole i winni wobec nich zachowywać się godnie.

§ 19.

Urządzanie hałasów i psot w budynku szkolnym lub w drodze do szkoły i ze szkoły, palenie tytoniu w obrębie budynków szkolnych jak i na drodze do szkoły wzgl. ze szkoły, jest surowo wzbronione.

§ 20.

Po wstąpieniu do klasy szkolnej należy natychmiast zająć przeznaczone miejsca. Podczas nauki musi panować spokój i porządek. Podpowiadanie lub odpisywanie prac pisemnych itp. nie jest dozwolone. Uczniowie i uczennice winni całą uwagę poświęcić nauce i wykazywać odpowiednią gorliwość.

§ 21.

Uczniowie i uczennice winni zawsze czysto i w odpowiedniem ubraniu stawić się na naukę.

§ 22.

W ubikacjach szkolnych należy przestrzegać największego porządku i czystości, w szczególności jest każdy uczeń — uczennica — za własne miejsce odpowiedzialny.

Odpowiedzialność za szkody

§ 23.

Za każde uszkodzenie względnie zanieczyszczenie ubikacji szkolnych, przedmiotów naukowych, urządzeń szkolnych itp. obowiązany jest uczeń — uczennica — do odszkodowania. Jeżeli sprawcy odnaleść nie można, wtenczas można całą klasę za wyrządzoną szkodę pociągnąć do odpowiedzialności.

Świadectwa.

Świadectwa ukończenia szkoły wystawia się tylko po ukończeniu obowiązku szkolnego.

Zmiana posady, mieszkania lub zawodu.

§ 25.

W wypadku, gdy uczeń wzgl. uczennica przed ukończeniem obowiązku szkolnego opuścił(a) zakład, winien on (ona) (poza obowiązkiem właściciela przedsiębiorstwa lub tegoż zastępcy, jak i prawnego zastępcy do odmeldowania w myśl § 8 statutu miejscowego) u wychowawcy klasy osobiście się odmeldować, przyczem należy podać dokładnie przyszłe miejsce pracy i firmę do której uczeń wzgl. uczennica wstępuje.

Również ewentl. zmianę posady lub mieszkania w obrębie miejscowości winien uczeń wzgl. uczennica podać wychowawcy klasy.

O ile opuszczenie zakładu następuje z powodu zmiany zawodu, natenczas należy przedłożyć poświadczenie przyszłego pracodawcy.

Ukaranie wykroczeń przeciw regulaminowi szkolnemu.

§ 26.

Niezastosowanie się do części II. regulaminu (prawa i obowiązki uczniów i uczennic) podlega podług § 150 nr. 4 ustawy przemysłowej Rzeszy w połączeniu z § 57 nr. 3 Kodeksu karnego za każdy poszczególny wypadek grzywnie do wysokości 10 zł, w razie niezamożności karze aresztu przez 1 dzień, o ile przepisy ustawowe nie przewidują kary wyższej. Przestępstwa drobniejsze mogą być karane w drodze dyscyplinarnej szkoły (nagana

przez nauczyciela, przez kierownika, przez Kuratorjum, pisemne lub ustne doniesienie do pracodawcy lub jego zastępcy wzgl. zastępcy prawnego, praca karna lub karcer do 6 godzin w czasie wolnym od zajęć szkolnych i służbowych).

Uczniowie i uczennice, którzy do objęcia karceru dobrowolnie się nie zgłoszą, mogą być przez policję doprowadzeni. Uczniowie i uczennice uczęszczający dobrowolnie do zakładu, mogą zostać wydaleni z zakładu za niezastosowanie się do regulaminu szkolnego, a to uchwałą Kuratorjum. Zwrotu z góry zapłaconego szkolnego nie uskutecznia się.

§ 27.

Każdy członek Kuratorjum szkolnego powinien otrzymać jeden egzemplarz regulaminu szkoły przemysłowej.

Uczniom wzgl. uczennicom należy udostępnić regulamin szkolny przez wywieszenie regulaminu w każdej klasie dokształcającej szkoły przemysłowej.

§ 28.

Regulamin miejscowej dokształcającej szkoły przemysłowej obowiązuje od dnia zatwierdzenia go przez władzę nadzorczą.

Mikołów, dnia 13 listopada 1928 r.

Magistrat.

(Pieczęć) podp.: Koj, Besuch, Sodomann, Drzazga.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach
L. O. P. III - 6163.

Katowice, dn. 14 lutego 1929.

Wydział Oświecenia Publicznego zatwierdził powyższy regulamin.

(Pieczęć.) **Za Wojewodę:**
Podpis nieczytelny.
w z. Naczelnika Wydziału.

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 27 lutego 1929 r.

Magistrat.

(—) K o j, burmistrz.

ODPIS.

STATUT

miejscowy dotyczący dodatku kresowego urzędnikom emerytowanym miasta Mikołowa tudzież wdowom i sierotom po nich.

Na podstawie §§ 11, 64 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1835 r. (Zb. u. pr. str. 261) oraz § 2 rozporządzenia Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 26. stycznia 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 8, poz. 17) w sprawie wykonania postanowień § 12 ustawy o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych z dnia 30 lipca 1899 r. (Zb. u. pr. str. 141) w brzmieniu rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 5 sierpnia 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 20, poz. 35) wydaje się następujący statut:

§ 1.

Na czas wypłacania funkcjonarjuszom Województwa Śląskiego w służbie czynnej dodatku, przewidzianego w ostatnim ustępie art. 4 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dziennik U. R. P. nr. 116, poz. 924) i w art. 1 ustawy z dnia 29 października 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 24, poz 42) otrzymują emeryci miasta Mikołowa, tudzież wdowy i sieroty po nich oprócz dodatków zaliczalnych do podstawy wymiaru uposażenia emerytalnego określonego w § 10 rozporządzenia Rady Wojewódzkiej z dnia 15 lutego 1927 r. (Dz. U. Śl. nr. 6, poz. 12) 100% dodatku wypłacanego na podstawie ustępu ostatniego art. 4 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 116, poz. 924) i art. 1 ustawy z dnia 29 października 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 24, poz. 42) obliczonego w stosunku do miesięcznego uposażenia emerytalnego względnie miesięcznej pensji wdowiej lub sierocej. Dodatek powyższy jest czasowy i z chwilą zniesienia lub zmniejszenia tego dodatku dla funkcjonarjuszów w służbie czynnej, wymieniony dodatek do uposażeń emerytalnych, pensyj wdowich i sierocych, automatycznie zostanie uchylony względnie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Statut miejscowy wchodzi w życie z dniem zatwierdzenia przez Śląską Radę Wojewódzką z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1928 roku.

Mikołów, dnia 18 stycznia 1929 r.

Magistrat.

(Pieczęć.)

Koj, Besuch, Sodomann, Kopel, Drzazga.

L. RW. 144.

Śląska Rada Wojewódzka na zasadzie § 4 rozporządzenia Śląskiej Rady Wojew. z dnia 26 stycznia 1928 r. (Dz. U. Śl. Nr. 8, poz. 17) oraz § 16 ustawy z dnia 1-go sierpnia 1883 r. o właściwości władz (zb. u. pr. str. 237) zatwierdza statut miejscowy, dotyczący wypłaty dodatku kresowego urzędnikom emerytowanym miasta Mikołowa, tudzież wdowom i sierotom po nich uchwalony przez korporacje miejskie w Mikołowie 7 i 15 stycznia 1929 roku.

Katowice, dnia 28 lutego 1929 roku.

Śląska Rada Wojewódzka.

(Pieczęć.)

Podp. G r a ż y ń s k i, przewodniczący.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 19 marca 1929 r.

Magistrat.

(—) K o j, burmistrz.

